

Protokół z VI posiedzenia Rady PKWK
odbytego **11 grudnia 2013** roku
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.
Obrady rozpoczęto o godzinie 11³⁰

Posiedzenie Rady prowadzone było przez Przewodniczącego Rady – Pana Andrzeja Wójtowicza, który otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 14 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W posiedzeniu wziął ponadto udział Prezes PKWK - Feliks Klimczak oraz przedstawiciele Totalizatora Sportowego, zaproszeni do udziału w omawianiu pkt.3.

1. Przyjęcie porządku obrad.

UCHWAŁA NR 31
z dnia 11 grudnia 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć porządek obrad odbywanego posiedzenia.

Za przyjęciem uchwały głosowało 13 (trzynaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Uwaga S. Czerwińskiego: W porządku brakuje ważnych punktów dotyczących regulaminu wyścigów konnych i podsumowania sezonu 2013, które powinny być poruszone w najbliższym czasie.

2. Przyjęcie protokołu z V posiedzenia Rady.

S. Czerwiński odczytał poprawkę do protokołu przesłaną rano w dniu posiedzenia, dotyczącą złożenia do protokołu załączników (protokołu z wysłuchania publicznego oraz listu przewodniczącego Rady Dzielnicy Ursynów dotyczącego tej sprawy). Nie mogła ona jednak zostać wprowadzona, gdyż dokumenty przesłane zostały już po posiedzeniu. Ustalono, że informacja o przesłaniu członkom Rady tych dokumentów zostanie umieszczona w protokole z bieżącego posiedzenia i będą one stanowić do niego załączniki.

Wobec braku innych uwag przyjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 32
z dnia 11 grudnia 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z V posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 15 (piętnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

3. Inwestycje na terenie „Służewca” (rozwój czy zagrożenie).

Przewodniczący poinformował, że w bieżącym punkcie Zarząd Totalizatora Sportowego przedstawi swoje plany i wizje dotyczące inwestycji na torze służewieckim i ewentualne dalsze ich losy. Na posiedzeniu pojawili się: Prezes Wojciech Szpil, członek zarządu Grzegorz Sołtysiński oraz dyrektor ds. projektów Konrad Komarczuk.

- W. Szpil:
 - TS realizuje plany wynikające ze strategii, która jest konsekwencją umowy dzierżawy podpisanej z PKWK.
 - Na dzień dzisiejszy podejście obu stron co do sposobu realizacji tej umowy stoi pod znakiem zapytania, stąd zarząd TS chciałby się dowiedzieć, czy Rada PKWK podziela opinię Prezesa PKWK, czy może ma odmienne zdanie w tym temacie. Poprosił Prezesa G. Sołtysińskiego, który był obecny podczas rozmów z Prezesem F. Klimczakiem i podpisywania umowy PKWK, aby zabrał głos w kwestii realizacji poszczególnych zapisów tej umowy.
- G. Sołtysiński:
 - Zasada umowy sprowadzona się do tego, że ST przyjmuje na siebie pewne obowiązki, z drugiej strony ma prawo do opracowania własnej koncepcji inwestycyjnej obejmującej teren ZTWK i jej zrealizowania. Musi ona być zgodna z MPZP i ogólnym przepisami.
 - Aby TS mógł przystąpić do realizacji inwestycji, strony wynegocjowały i podpisały aneks do umowy dzierżawy. Podejmowane działania zmierzają do tego, aby aneks nie wszedł w życie i wówczas TS nie będzie mógł zrealizować żadnych inwestycji. Rada nadzorcza TS wyraziła zgodę na dokładanie funduszy do wyścigów, ale pod warunkiem gwarancji możliwości faktycznych inwestycji a ostatnie działania taką możliwość wykluczają, bo MRiRW nie chce wyrazić zgody na ten aneks. I nie jest ważne, czy tor będzie w jednym, czy drugim miejscu, ale czy będą jakiegokolwiek inwestycje. Dlatego zarząd TS chciałby się zwrócić do Rady PKWK, aby odbyło się w MRiRW spotkanie w celu wyjaśnienia tych kwestii.
 - Zdaniem MRiRW podpisany przez TS i PKWK aneks jest ujemny dla rozwoju wyścigów konnych a faktycznie w ogóle nie dotyczy wyścigów a jedynie możliwości wyłączenia pewnych elementów (biurowca, czy innego obszaru) z umowy, aby okres inwestycji

wydłużyć do 30 lat.

- W. Szpil:
 - Wyścigi są i będą organizowane przez TS. liczba stajni w ramach inwestycji będzie na przynajmniej 700 koni albo i więcej, jeśli będzie trzeba. Pytanie, czy środowisko wyścigowe jest w stanie zapełnić te stajnie końmi tak, aby miał kto biegać na wyścigach.
 - Teren wyścigów powinien być przywrócony społeczeństwu, aby rzeczywiście tętnił życiem przez cały tydzień, nie tylko dzięki ludziom zainteresowanym końmi.
- Wójtowicz:
 - Chodzi o aneks, który umożliwiłby inwestorowi podjęcie inwestycji, np. wybudowanie hotelu, czy zainwestowanie w cokolwiek innego, aby okres amortyzacji biegł przez 30 lat, niezależnie od daty podpisania umowy dzierżawy przez TS i PKWK. Nie ma to nic wspólnego z rozszerzaniem inwestycji, tylko z przedłużeniem okresu dzierżawy do 30 lat od momentu rozpoczęcia inwestycji, aby była ona ekonomicznie opłacalna.
- W. Szpil:
 - TS musi realizować również swoje wytyczne od właściciela spółki, który chciałby, aby cały obiekt (teren) przynajmniej częściowo finansował koszty ponoszone przez TS na organizację wyścigów konnych i inwestycje w teren. Właściciel nie zezwoli na utrzymywanie wyścigów w takiej formule, w jakiej odbywa się to dzisiaj.
 - Aneks jest częścią notatki ze spotkania, podczas którego był negocjowany. Prośba do K. Komarczuka o jej odczytanie.
- Prezes F. Klimczak, zapytany przez Przewodniczącego, czy zgadza się na odczytanie Radzie treści notatki i aneksu przypomniał, że zgodnie z ustawą o wyścigach konnych stanowisko PKWK na zewnątrz reprezentować może tylko Prezes PKWK i zaproponował wysłuchanie stanowiska Prezesa PKWK chyba, że Rada chce reprezentować interesy nie PKWK, ale TS.
 - Aneks został przez podpisany przez Prezesa PKWK, a więc PKWK w niczym nie blokował możliwości realizacji tego aneksu.
 - Nie wie, dlaczego zwrócono się do Ministra Rolnictwa, bo nigdzie nie ma przepisu, że MRiRW musi cokolwiek zatwierdzać, jeśli chodzi o aneks, nawet w kwestii umowy 30-letniej. Zgodę na nią musi wyrazić wyłącznie Minister Skarbu Państwa.
 - MRiRW nie wyraził sprzeciwu na zawarcie aneksu, ale niepokój związany z wyeliminowaniem koni wyścigowych z terytorium toru roboczego.
 - Prezes PKWK zwrócił się na piśmie z gotowością do rozmów z TS na temat kompromisu dot. również tego aneksu.
 - PKWK i sam Prezes PKWK nie blokuje w niczym żadnych inwestycji typu hotel, biurowiec itp. Problem polega na jednej rzeczy: ostatnio otrzymane pismo od zarządu TS i załączona do niego mapa, opracowana przez Grupę Kapitałową TS, która ma realizować nie strategię rozwoju wyścigów konnych a strategię tej właśnie grupy kapitałowej, przewiduje, że z 80% terenu przeznaczonego na trening i pobyt koni jest całkowite wyeliminowanie koni wyścigowych. Wszystkie stajnie, jak i obiekty treningowe są skoncentrowane na niewielkim obszarze od „smródki” w kierunku ul. Poleczki. Nie przewidziano tam nawet jednego stanowiska na karuzelę, na padoki do zajeżdżania młodych koni, płyty gnojowe. Wytyczone są ścieżki piesze i rowerowe, szlaki komunikacyjne dla ludzi, natomiast nie ma ani jednego szlaku komunikacyjnego dla koni. Stąd też gotowość PKWK do rozmów, w jaki sposób przy realizacji strategii GKTS ma być zabezpieczony interes od strony możliwości treningowych dla koni wyścigowych, minimum 600-700. 600 koni w treningu na Służewcu oznacza przynajmniej 700 miejsc, gdyż musi być miejsce na stajnie gościnne dla koni przyjeżdżających na wyścigi spoza Służewca.
 - Problemy MRiRW nie wiązały się z blokowaniem aneksu, tylko z wyjaśnieniem, jaka będzie możliwość trenowania koni na Służewcu, nie licząc możliwości stworzenia toru roboczego na płycie toru głównego.
 - Prezes PKWK zwrócił się także do MSP o zawieszenie postępowania w sprawie podpisania aneksu do czasu wyjaśnienia wątpliwości, jednak wobec odmowy ze względu na brak takiej możliwości PKWK poprosił o pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia, z możliwością ponownego jego złożenia po uzyskaniu kompromisu z TS. PKWK przesłał już na piśmie propozycję takiej rozmowy do Zarządu TS (9 stycznia).
 - Treść aneksu znana jest członkom Rady z poprzedniej kadencji (pula minimum 8 mln zł, 2 firmy bukmacherskie, przyjmujące zakłady na wyścigi zagraniczne, muszą odprowadzać odpis na rzecz PKWK, w zamian za to ewentualna rezygnacja z waloryzacji puli o wskaźnik inflacji, możliwość wyłączenia z dotychczasowej umowy dzierżawy terenu pod inwestycje typu biurowiec czy hotel i zawarcia dodatkowej umowy dzierżawy na okres 30 lat).
 - Po publikacji strategii inwestycyjnej GKTS oraz projektu MPZP rejonu ul. Kłobuckiej pojawiły się liczne protesty oraz interwencje, które dotarły również do MRiRW. Po zapoznaniu się z nimi Minister nie odmówił akceptacji dla aneksu, ale wyraził niepokój i oczekuje wyjaśnienia losów możliwości zabezpieczenia komfortowych warunków pobytu i treningu koni wyścigowych, również w przesłanym do PKWK piśmie. Po ustaleniu z TS szczegółów, w jaki sposób te warunki zostaną zabezpieczone, PKWK ponownie wyśle do MSP wniosek o zgodę zawarcie uzupełnionego aneksu do umowy.
 - PKWK i TS podpisali już wcześniej porozumienie do umowy, które nie wymagało podpisywania aneksu, na którym jednak zależało TS.
- K. Komarczuk:
 - odczytał treść sporządzonych przez TS notatek z 3 podsumowujących negocjacje aneksu spotkań (pierwsze 28.11.2012 r.), z których wynika, że Prezes F. Klimczak nie zgłosił uwag do części strategii związanej z realizacją projektowanych inwestycji, natomiast poruszył kwestię braku wystarczających informacji nt. strategii rozwoju zakładów wzajemnych i wyścigów konnych i wniósł o uszczegółowienie informacji. W dwóch następnych notatkach jest mowa o przygotowaniu realizacji planów spółki Traf i poprawy gonitw, propozycje Prezesa Klimczaka dot. zmian w zakładach wzajemnych. Późniejsze zmiany (wg Pana Komarczuka pomysły Prezesa Klimczaka) wprowadzone przez Traf zostały uznane za testy na graczach i mocno skrytykowane, nie wpłynęły na poziom przychodów z obrotów.
 - Podczas tych rozmów była mowa o możliwości przeniesienia toru treningowego w obręb tory głównego i przeznaczenia dotychczasowego toru roboczego na cele rekreacyjno-sportowe, jednak pod warunkiem zapewnienia niepogorszonych warunków pobytu i treningu dla minimum 600 koni wyścigowych i ciągłości działania toru treningowego, dopiero po znalezieniu inwestora i zakończeniu modernizacji toru głównego. Stąd niezrozumiałe jest obecne zamieszanie dotyczące toru treningowego.
- Prezes F. Klimczak:
 - Zaprezentował przesłaną przez TS mapę planowanych inwestycji.
 - Problem nie leży w przeniesieniu treningu na tor główny, ale w wyeliminowaniu możliwości pobytu koni na 2/3 tzw. II obszaru

dzierżawy, łącznie ze stajniami i całym zapleczem treningowym i sanitarnym. Strategie, mimo podziału na 2 obszary inwestycyjne, nie przewidywała skoncentrowania 600-700 koni na 1,5-2 hektarach terenu bez karuzeli, padoków, płyt gnojowych itp., także ścieżek rowerowych, ciągów pieszych wytyczonych itd. Poza tym poprzednio używano pojęcia „strategia rozwoju wyścigów konnych”, w tej chwili jest to „strategia grupy kapitałowej TS”.

- Powtórzył, że aneks ze strony PKWK został podpisany i wysłany z wnioskiem o zatwierdzenie do Ministra Skarbu Państwa.
- K. Komarczuk: Strategia rozwoju wyścigów konnych jest kontynuacją strategii grupy kapitałowej.
- A. Wójtowicz:
 - Z tego, co rozumie z przedstawionych tutaj informacji, jest problem na linii TS, jako organizator wyścigów konnych, inwestor i dzierżawca a wydzierżawiającym - Prezesem F. Klimczakiem, który zgadzał się na propozycje TS a ten je realizował.
 - Z wizji przedstawionej przez Prezesów TS wynika, że jeżeli nie uda im się w znacznej części zrealizować tych wszystkich założeń, to istnieje realna groźba powtórki sytuacji z 2001 r., czyli wycofania się TS ze Służewca.
 - Stąd konkretne pytanie do Prezesów TS, czego oczekują od Prezesa Klimczaka, żeby współpraca w dalszym ciągu była przynajmniej dostatecznym poziomem, żebyśmy mogli dalej iść tą wytyczoną drogą a Rada zastanowi się, czy te oczekiwania nie będą kolidowały z dobrem wyścigów i czy może poprzeć TS w dążeniu do tego celu.
- G. Sołtysiński: Nam potrzebne jest tylko to, żeby wywiązać się z podpisanej umowy. Prośba do Prezesa F. Klimczaka o spotkanie się wspólnie z MRiRW w celu przekonania go, by nie blokował aneksu.
- F. Klimczak: Prezes PKWK przecież podpisał zarówno umowę, jak i aneks. Jeżeli Prezesi TS i PKWK uzupełnią dokumenty dla uspokojenia MRiRW notatką lub porozumieniem dotyczącym zagwarantowania pełnego komfortu i warunków pobytu i treningu koni wyścigowych (to co jest na zaprezentowanej mapie niestety tego nie gwarantuje i stwarza dla niego duże zagrożenie), to nie sądzi, aby Minister wprowadzenie takiego aneksu blokował.
- W. Szpil: Przygotowywany projekt MPZP wnosi pewne nowe możliwości dla zagospodarowania terenu wyścigów. Jeśli będą przeciwstawne stanowiska wobec tego planu, to tutaj nic nowego nie powstanie i biznes koński będzie cierpieć.
- G. Sołtysiński: Niby wszystkim zależy na polepszeniu sytuacji wyścigów a wygląda na to, że prowadzone są działania, aby wypchnąć TS ze Służewca. W odpowiedzi Pan B. Tomaszewski i Pan J. Białobok zauważyli, że jest wręcz odwrotnie i wygląda, jakby to TS chciał pozbyć się koni z toru służewieckiego.
- K. Komarczuk: w przypadku znalezienia inwestora np. pod budowę hotelu, w momencie stępowania o pozwolenie na budowę podpisana zostanie odrębna 30-letnia umowa dzierżawy na fragment działki przeznaczonej pod tę inwestycję.
- W. Szpil: Dopóki będą konie w treningu na Służewcu, dopóty będą miały zapewnione zaplecze w postaci karuzel i gnojowników, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na obecnym torze roboczym planowana jest działalność rekreacyjna (komentarz Przewodniczącego: nie będzie to uciążliwe dla mieszkańców bloków od strony ul. Bokserskiej).
- Prezes F. Klimczak:
 - Poprosił Przewodniczącego, aby nie manipulował Radą PKWK i przypomniał, że za działalność Klubu odpowiada Prezes. Wyjaśnił, że problem budowy biurowca i hotelu, o którym zaczął mówić A. Wójtowicz, w ogóle nie istnieje i nikt tych inwestycji nie blokuje, ani nie blokował.
 - Zwrócił się do K. Komarczuka, aby nie mówił, że Traf testował pomysły Prezesa PKWK dot. zakładów wzajemnych, gdyż te głupie pomysły na pewno nie były jego autorstwa.
 - 30-letnia umowa jest zawarta, PKWK się do niej dostosowuje, aneks jest do umowy 30-letniej i został przez niego podpisany a problem, który się pojawił w ramach strategii grupy kapitałowej i który trzeba rozstrzygnąć, nie dotyczy biurowca, czy hotelu, ale zaplecza treningowego dla koni, które w całości zostało w tej strategii przeniesione w południowy koniec obiektu i jest w takiej formie niewystarczające dla ponad 600 koni i ty się trzeba dogadać, żeby uspokoić Ministra Rolnictwa i nic więcej.
- S. Czerwiński poparł Prezesa F. Klimczaka stwierdzając, że Przewodniczący nadużywa stanowiska, gdyż jego rolą jest prowadzenie obrad a nie manipulowanie Radą.
- J. Budny podzielił obawy Prezesa Klimczaka co do pogorszenia warunków treningowych dla koni i zagrożeń płynących z ewentualnych zmian w MPZP, m.in. stworzenia ogólnodostępnych ciągów komunikacyjnych w obrębie terenu stajenno - treningowego.
- K. Komarczuk:
 - w uwagach do projektu MPZP TS sprzeciwił się planom Miasta stworzenia ścieżek komunikacyjnych w rejonie stajni południowych.
 - Propozycje zgłoszone do MPZP nie są równoznaczne z tym, TS zamierza budować, ale próbą stworzenia katalogu opcji dla ewentualnych przyszłych inwestycji.
- F. Klimczak poprosił Przewodniczącego o odczytanie fragmentu (punktów 2 i 3) Preambuły do 30-letniej umowy dzierżawy, który brzmi następująco:
 - „2) Przedmiot Dzierżawy jest wykorzystywany przede wszystkim w celu organizowania i popularyzacji wyścigów konnych oraz selekcji koni zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa,
 - 3) Celem Dzierżawcy jest organizowanie wyścigów konnych oraz realizacja projektów mających na celu właściwe wykorzystanie Przedmiotu Dzierżawy nie związanych bezpośrednio z organizacją wyścigów, w szczególności projektów o charakterze rekreacyjnym, usługowym, hotelowym, wypoczynkowym i sportowym oraz wnoszenie w tym celu obiektów budowlanych,

Punkty 1-3 Preambuły powinny być odpowiednio uwzględnione przy interpretacji Umowy”.

Zwrócił uwagę, że przy interpretacji umowy szczególny nacisk powinien być kładziony na słowa PRZEDE WSZYSTKIM w pkt. 2 Preambuły.
- B. Tomaszewski: Na torze roboczym można stworzyć klub jeździecki na kilka tysięcy członków, których składki sfinansowałyby jego działalność.
- A. Zieliński: Brakuje dokumentu, który pokazywałby projekt i możliwości umieszczenia na tak małym terenie, który TS chce wykorzystać na stajnie, całego zaplecza w postaci karuzel i gnojowników. Wątpliwe jest, aby teren ten pomieścił niezbędną liczbę takich obiektów dla przeniesionych z pozostałej części stajennej koni. Jest to jedyny problem.

- S. Czerwiński:
 - W kwestii formalnej - Przypomniał, że Przewodniczący był już upominany, że manipuluje Radą i poprosił, aby nie manipulował ani Prezesem PKWK, ani Radą.
 - Wbrew opinii Przewodniczącego, który stwierdził, że członkowie Rady mogą zadawać zaproszonym tylko pytania, oświadczył, że Rada ma prawo nie tylko zadawać pytania, ale i wyrażać opinie, także w stosunku do gości.
 - Stwierdził, że podczas posiedzenia Rady 5.11 Prezes PKWK pokazał, że jest ostoją integralności zespołu torów na Służewcu i jeszcze nie przehandlował i nie przehandluje toru roboczego i stajni północnych. W umowie nie ma zapisu o ich likwidacji.
 - Nowi członkowie Rady aneksu nie znają a z przeczytanej notatki niewiele zrozumiał, nie wie, o co w niej chodzi. Czy jest tam mowa o handlu torem roboczym?
- F. Klimczak:
 - Aneks do umowy dotyczy jednej rzeczy: że w przypadku realizacji jakiegokolwiek inwestycji na II obszarze dzierżawy teren pod nią będzie można wyłączyć z umowy dzierżawy i oddzielnie wydzierżawić od nowa na 30 lat. Korzyści dla PKWK z tego tytułu: co najmniej 8 mln pła, odpisy od zakładów przyjmowanych na wyścigi zagraniczne i wzrost wartości czynszu za grunt inwestycyjny.
 - Podsumowując Prezes Klimczak ponownie podkreślił, że TS w 2008 był dobrodziejstwem dla wyścigów konnych i jego zdaniem nadal tak jest. Spór pojawił się w sytuacji, kiedy TS przesłał do PKWK 2 pisma z groźbami zerwania umowy z tytułu niemożności jej realizacji z powodu uwag do projektu MPZP złożonych przez PKWK, natomiast uwagi te w ogóle nie odnoszą się do strategii TS, ani grupy kapitałowej TS. Są one stanowiskiem PKWK wynikającym z 30-letniej umowy, której podstawowym celem jest zapewnienie organizacji wyścigów konnych, jak i konieczności zapewnienia warunków treningowych, pobytowych i weterynaryjnych koniom wyścigowym i jeźdźcom itd.
 - Ani działania Rady, ani Prezesa PKWK nie dają TS podstaw do wycofania się z umowy 30-letniej chyba, że TS od początku, wchodząc na tor służewiecki, miał nieczyste intencje.
- A. Wójtowicz: Czy zarząd TS jest w stanie na piśmie i na mapce przedstawić zabezpieczenie dla treningu koni (karuzele, gnojowniki, miejsca do zajeżdżania koni (na obszarze zaznaczonym na przedstawionej mapie się one po prostu nie mieszczą)?
- K. Komarczuk: Będzie można zrobić dopiero po decyzji miasta o przyjęciu uwag do MPZP, gdyż wtedy będzie wiadomo, na co jest zgoda a na co nie. Po wyłożeniu MPZP po przyjęciu uwag będą w stanie to zrobić być może w ciągu 2 tygodni, ale nie wcześniej.
- S. Czerwiński:
 - Obecnie w części południowej jest mniej, niż 300 boksów stajennych i nie da się tam wybudować boksów na drugie tyle koni, żeby trening mógł funkcjonować. Prośba do Prezesa Szpila o spojrzenie na wyścigi z odrobiną sympatii a nie tylko biznesowo. Aby pomieścić przynajmniej 600 koni, muszą być stajnie północne.
 - Kwestia toru roboczego, o który walka toczy się od kilkunastu lat - nie da się bez niego organizować w Polsce normalnych wyścigów. Jest on wpisany w Zespół Torów. Zabranie go jest nonsensem.
 - Jak ma się koncepcja jakiejś nieznannej grupy kapitałowej TS do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego? Wszystkie uwagi Prezesa, Rady Dzielnicy i środowiska idą w kierunku zachowania toru roboczego. Nawet w projekcie MPZP jest zachowanie jego funkcji treningowej.
- K. Komarczuk: TS przygotował i uzgodnił 2 dokumenty, które zostały uzgodnione z wojewódzkim konserwatorem zabytków, jeden został uzgodniony także ze stołecznym konserwatorem zabytków, tj. studium historyczne dla terenu a drugi to koncepcja zagospodarowania zabytku wraz z wyszczególnieniem jego wartości historycznej. W tym dokumencie WKZ zgodził się na przeniesienie toru roboczego z funkcjami treningowymi w rejon toru głównego.
- W. Szpil: TS nie jest instytucją charytatywną i celem jest doprowadzenie do samofinansowania się toru. TS nie może przez następne 30 lat dokładać do wyścigów rocznie po 20 mln zł.
- B. Tomaszewski: Wewnętrzną część toru roboczego można wykorzystać na klub jeździecki, który działałby komercyjnie poza godzinami treningu koni wyścigowych.
- Z. Zieliński uściślił wypowiedź S. Czerwińskiego - w stajniach południowych jest niewiele ponad 200 koni, więc ich liczbę trzeba by było niemal potroić.
- J. Budny:
 - Mowa jest o 600 koniach, ale dotyczy to koni przebywających w stałym treningu, natomiast muszą być jeszcze bosky gościnne dla koni, które przyjeżdżają. Trzeba zauważyć, że dzisiaj jest ok. 30% klaczy oo jest świadomie niekrytych, u klaczy xx jest nieco lepiej.
 - Na konferencji IFHA w Paryżu podkreślano, że z wyjątkiem może 2 państw, na świecie wyścigi finansowane są z totalizatora końskiego. Nadzieja pokładana w przejmującym wyścigi TS opierała się właśnie głównie na specjalizacji TS przyjmowaniu zakładów.
 - Gdyby obroty wzrosły, mogłoby się rodzić więcej koni (ich liczba mogłaby się podwoić) a za tym także TS mógłby organizować dużo więcej dni gonitw i dni wyścigowych.
- W. Szpil: TS jest specjalistą od gier liczbowych i nie stanowi prawa, czyli ustawy hazardowej, która w znacznej mierze ogranicza możliwości działalności bukmacherskiej.
- F. Klimczak:
 - Rekreacja konna przyniesie TS raczej straty, niż zyski.
 - Może sobie wyobrazić zrobienie bieżni o podłożu całorocznym na tor treningowy w ramach toru głównego.
 - Nie bardzo sobie wyobraża pobyt 700 koni, przynajmniej w dni wyścigowe (konie przyjezdne też trenują) i próbę ich wejścia na płytę toru głównego. Bardziej realne jest wykorzystanie na to płyty toru roboczego.
 - Liczył, że strategia rozwoju wyścigów konnych będzie się opierać głównie na rozwoju zakładów wzajemnych, które powinny być głównym źródłem ich utrzymania.
 - Oczekuje, że Rada będzie inicjatorem spotkania z przedstawicielami spółki Traf, której prezes znowu się zmienił, żeby omówić istniejące w zakładach wzajemnych ograniczenia i możliwości ich zminimalizowania w celu rozbudowy i poprawy zyskowności sieci zakładów wzajemnych.
 - Wspomniane przez K. Komarczuka pomysły, testowane przez Traf, były dokładną odwrotnością tego, co proponował F. Klimczak (cały

czas mówił o zmniejszeniu ilości gry, czyli koncentracji puli, o wprowadzeniu tzw. puli początkowej, o utrudnianiu gry przy mniejszej liczbie koni itd.). Przy opracowywaniu strategii warto skorzystać z wiedzy PKWK, zwłaszcza w zakresie zakładów wzajemnych, przewidywanej rentowności rekreacji konnej.

- W. Szpil: Zakłady końskie na pewną będą realizowane w ramach Trafu i z czasem na pewno coraz bardziej efektywnie, ale do tego potrzebne są też pozostałe tory i stworzenie na wyścigach klimatu rekreacji a nie tylko ciężkiego hazardu, jaki obecnie panuje.
- T. Chalimoniuk: Przy obecnej ustawie hazardowej myślenie, że wyścigi utrzymają się z zakładów wzajemnych, jest fikcją. Koszt utworzenia 2 czy trzech tysięcy punktów przy obecnej ustawie hazardowej jest taki, że się nie zwróci za zezwolenie. Rzeba szukać innych źródeł dochodów albo zmienić ustawę hazardową, której obecny układ polityczny nie ruszy.
- M. Trela: Bez gry trudno sobie wyobrazić istnienie wyścigów. Podobnie, jak trening bez toru roboczego, który ostatnio jest kością niezgody. Może trzeba znaleźć konsensus i zagospodarować środek toru, który praktycznie nie jest wykorzystywany poza godzinami treningu, a także tereny w pobliżu.
- W. Bąkowski:
 - Zakłady wzajemne w Polsce nigdy nie utrzymują wyścigów. Również za granicą zakłady nie utrzymują wyścigów.
 - W zeszłym roku Traf nie dostał zgody na żaden nowy punkt, od 2,5 roku nie ma zgody na grę w Internecie, zatwierdzanie regulaminów gry też trwa bardzo długo.
- F. Klimczak, odnośnie słów W. Bąkowskiego: Zakłady przyjmowane przez PMU we Francji utrzymują nie tylko wyścigi konne, ale cały system hodowli, inne dyscypliny sportu, właśnie z wyścigów konnych.
- B. Tomaszewski: Propozycja, aby TS i PKWK wydzierżawili na pół roku po kilkadziesiąt koni wyścigowych do wyścigów na Służewcu.
- F. Klimczak:
 - Zdobycie 5000 nowych graczy w Polsce 10-krotnie zwiększyłoby obroty i przychody dla organizatora z tytułu zakładów.
 - Zaproponował spotkanie z zarządem TS w poniedziałek 16 grudnia, rano, przed galą zakończenia sezonu, w celu omówienia i przygotowania dokumentu dla Ministra Rolnictwa, w którym znalazłyby się zapisy mogące uspokoić jego obawy odnośnie zagrożenia dla treningu i pobytu 600-700 koni wyścigowych na Służewcu.
 - Odpowiadając na pytanie S. Czerwińskiego W. Szpil potwierdził, że wg planów inwestycyjnych na torze treningowym trenowałyby konie rekreacyjne, które mieszkają w pobliskich stajniach, wybudowanych wzdłuż muru, za które najemcy płaciliby dużo wyższe stawki komercyjne, co jest bardziej opłacalne.
- K. Komarczuk: remontowanie stajni jest nieopłacalne. Koszt zburzenia starych i wybudowania nowych stajni jest prawie 2-krotnie niższy, niż remontu starych.
- G. Sołtysiński: Możliwe jest rozszerzenie funkcji toru treningowego o funkcje rekreacyjne, bez likwidacji treningu.
- S. Czerwiński:
 - Ewentualnym na skalę światową byłoby trenowanie koni rekreacyjnych na wyścigowym torze treningowym.
 - Obroty w totalizatorze są tak niskie, że grający stawką na przykład 100 zł obniżają sobie ewentualną wygraną, natomiast ci grający wyżej, stawiają u bukmacherów. Gdyby obroty w totalizatorze były wyższe, gracze pewnie przenieśli się do legalnego totalizatora.
- K. Komarczuk na pytanie J. Budnego o sposób kalkulacji ceny boksów i usług rekreacyjnych, aby były opłacalne:
 - Teren toru treningowego po przekształceniu, t nie tylko trawka i konie, ale też obiekty handlowo-usługowe wokół niego, które wg analizy nie przynosiłyby zysków, ale pozwoliły nieco obniżyć koszty funkcjonowania tego obiektu.
 - Teren, z którego miałyby być przeniesione konie, znajduje się w planowanym trójkącie komunikacyjnym, do którego powinni mieć dostęp ludzie z zewnątrz, chcący poruszać swobodnie między obiektami publicznymi na terenie wyścigów. Wspomniany przez Radę trening koni wyścigowych w tym rejonie również by to uniemożliwiało w pewnych godzinach.
- Na pytanie S. Czerwińskiego, co z zaproponowaną przez Pana Benedykta Godlewskiego grą „na chybił-trafił”, która jest hybrydą gry losowej i zakładu wzajemnego:
 - W. Szpil: TS dostał w tej sprawie już drugą negatywną odpowiedź od Ministra Finansów.
 - W. Bąkowski: Jest to gra losowa i Traf nie może jej prowadzić.
 - G. Sołtysiński: TS wystąpił do MF z regulaminem podobnej gry, dostał odpowiedź odmowną, odwołał się, w zeszłym tygodniu dostał drugą odmowną odpowiedź i wystąpił do Sądu Administracyjnego z wnioskiem o przyznanie, że MF może zdecydować o wprowadzeniu tego typu gier a nie z góry odrzucać taką możliwość.

4. Realizacja uchwał Rady PKWK.

A. Wójtowicz: Na poprzednim posiedzeniu Rada podjęła uchwałę zobowiązującą Przewodniczącego do skierowania do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pisma na podstawie wniosku sformułowanego przez Pana M. Trelę w sprawie utrzymania funkcjonalności zespołu torów na Służewcu zgodnego z planem zagospodarowania przestrzennego z 1937 roku. Pismo zostało zredagowane przez Panią A. Marczak i wysłane pocztą zgodnie z właściwością.

5. Przyjęcie Regulaminu Pracy Rady.

Pan A. Wójtowicz przedstawił propozycje zmian w RPR, które zostały przygotowane przez Panią M. Słowik i Pana T. Chalimoniuka, którzy są akurat nieobecni.

Punkty wynikające z zaleceń MRiRW:

- W §2 ust. 5 - sprecyzowanie definicji głosowania jednomyślnego, wyrzucono określenie „jednogłośnie”.
- W §3 ust. 1 - dodanie wskazania kolejności zastępowania Przewodniczącego przez wybieranych zastępców.
- W §5 ust. 3 - zmiana zasad zwoływania posiedzeń Rady
Posiedzenia Rady są zwoływane przez:
 - Przewodniczącego Rady z własnej inicjatywy

lub na wniosek:

- Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- co najmniej 1/3 członków Rady
- Prezesa PKWK.

W takim przypadku Przewodniczący Rady zwołuje posiedzenie w terminie do 30 dni od dnia zgłoszenia wniosku.

Inauguracyjne posiedzenie Rady zwołuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi lub Prezes PKWK, na posiedzeniu tym dokonuje się wyboru Przewodniczącego i jego Zastępców.

- § 8 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„Rada podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy członków Rady. W razie równej liczby głosów w głosowaniu jawnym, przeważa głos osoby przewodniczącej obradom”.

Na wniosek A. Wójtowicza:

- W § 10 ust. 1 - zmiana terminu sporządzania protokołów na 7 dni.

Propozycje zgłoszone przez T. Chalimoniuka:

- §10:
Prezes, do końca października każdego roku, zobowiązany jest przedstawić plan działań Klubu oraz budżet Rady i klubu na rok następny. Rada zobowiązana jest przedstawić wszelkie uwagi do prezentowanego planu i budżetu w terminie do 15 grudnia. Uwagi zgłoszone przez Radę w formie uchwał są wiążące dla Prezesa.
- §11s:
Na pierwszym posiedzeniu Rady w II kwartale Rada dokonuje corocznej oceny działalności Klubu i realizacji budżetu za rok ubiegły. Prezes jest zobowiązany przygotować i dostarczyć Radzie taką informację w nieprzekraczalnym terminie do 31 marca za rok ubiegły. Uchwała o nieprzyjęciu informacji jest równoznaczna z uchwałą o odwołaniu Prezesa.

W dyskusji krótko podsumowano, że podobnie jak to już miało w przeszłości miejsce, poprawki T. Chalimoniuka zostaną odrzucone przez MRiRW, jako niemające umocowania ustawowego, ani w żadnych innych przepisach czy kompetencjach Rady. Przewodniczący stwierdził, że w takim razie nie będą one głosowane. Wobec braku sprzeciwu, poprawka wniesiona przez Przewodniczącego (7 dni na sporządzenie protokołu) została włączona do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad poprawkami do Regulaminu Pracy Rady.

UCHWAŁA NR 33 z dnia 11 grudnia 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć zmieniony Regulamin Pracy Rady, zgodnie z przedstawionymi i przyjętymi do głosowania propozycjami i przesłać go do uzgodnienia do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Za przyjęciem uchwały głosowało 13 (trzynaście) osób,

Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,

Od oddania głosu wstrzymały się 2 (osoby) osoby.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Zmodyfikowany zgodnie z uchwałą Regulamin Pracy Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Proponowane zmiany do ustawy o wyścigach konnych.

- A. Wójtowicz:
 - odczytał część protokołu z 18.06.2013 r. dot. projektu zmian w ustawie o wyścigach konnych, min. rozszerzenia ustawowych kompetencji Rady.
 - Stwierdził, że niezależnie od złożonych przez Radę propozycji zmian, ministerstwo i tak przerobi je na własną modłę, stąd jego postulat o przegłosowanie propozycji zmian w takim kształcie, w jakim je Radzie przedłożył i złożenie do ministerstwa, żeby w ogóle rozpocząć procedurę zmiany ustawy.
 - Na stwierdzenie J. Białoboka, że Rada powinna przed głosowaniem dostać ten wniosek sformułowany na piśmie A. Wójtowicz oznajmił, że wszyscy dostali te zmiany do ustawy o wyścigach konnych i że ten temat był maglowany przez wiele posiedzeń Rady i teraz albo Rada podejmie decyzję i pójdzie do przodu, albo będzie stać w miejscu.

Wspomniano o powołanym do prac na poprawkami do przepisów zespole prawnym, któremu przewodniczył J. Budny.

- J. Budny:
 - Punkty zaproponowane przez A. Wójtowicza zostały właśnie tak rzucone, natomiast w trakcie dyskusji ustalono, że są znacznie ważniejsze sprawy i jeśli rusza się ustawę o wyścigach, można się liczyć ze znacznie poważniejszymi konsekwencjami, jak chociażby kwestia art. 12.
 - Kwestia zakładów wzajemnych. Opinia TS o braku pespektyw rozwoju zakładów wzajemnych i perspektywa wegetowania z obrotami na poziomie kilkunastu milionów jest dla wyścigów ciosem niemal na równi z możliwym odebraniem gruntów i też prędzej czy później doprowadzi to do upadku wyścigów.
 - Te dwie sprawy są naprawdę istotne i jeśli zmieniać kształt ustawy w ogólnych zapisach. Do tej pory wyścigi funkcjonowały nie najgorzej, jednak trzeba tylko ustawę interpretować w dobrej wierze, a nie tylko szukać dziury w całym (nawiązanie do wypowiedzi S. Czerwińskiego o zapowiedzi gruntownego przeorania ustawy).

- Najpierw trzeba dokładnie określić cele, jakie zamierzamy osiągnąć i w jakich zasadniczych kierunkach zmiany powinny pójść.
- Drugą sprawą jest potrzeba zorganizowania odrębnego posiedzenia w celu omówienia dalszych kierunków rozwoju hodowli koni.
- A. Wójtowicz: Wysłanie poprawek w takiej postaci spowoduje zamieszanie w MRiRW i sprawa zmiany ustawy ruszy do przodu. Będzie to trwało od pół roku do roku i wtedy będzie można wypracować wszystkie ewentualne poprawki zmiany przy udziale Prezesa Klimczaka, ale bez tego nic się nie będzie działo.
- W. Bąkowski:
- Od 2009 roku zakładami zajmuje się spółka Traf. Przy dzisiejszych warunkach ustawodawczych zakłady wzajemne nie mają możliwości się rozwijać i nie mają możliwości utrzymania wyścigów.
- Rady się zmieniają, ale nigdy nic się nie zmienia. Padają tylko wnioski, ale Rada do niczego nie dochodzi. Trzeba w końcu zacząć działać, aby coś zmienić.
- F. Klimczak:
- Dzisiaj Rada miała okazję wysłuchać pomysłów dot. przeniesienia treningu koni ze znacznej części II obszaru dzierżawy, jak i planów zagospodarowania terenu. Wszyscy wiedzą, że zarobienie na rekreacji koni na 2/3 obszaru dzierżawy jest niemożliwe. Powstaje pytanie, jakimi inwestycjami na tej części terenu bez koni wyścigowych najbardziej byliby zainteresowani potencjalni inwestorzy. Dodał, że w przypadku, gdy wydzielony zostanie jakikolwiek teren i powstanie na nim obiekt, którego wartość przewyższa wartość gruntu, na którym jest posadowiony, następuje zmiana prawa własności itd...
- W przypadku wystąpienia kogokolwiek o interpretację zapisów art. 12 ustawy, konsekwencje mogą być bardzo przykre, bo jest to majątek Skarbu Państwa, do którego może on wrócić i MSP może go wnieść aportem do TS.
- Stąd olbrzymi niepokój odnośnie ruszania ustawy w ogóle.
- Uważa, że są dużo większe szanse stworzenia lobby poprzez ministra rolnictwa i zmiany ustawy hazardowej, niż przeniesienia fragmentów ustawy hazardowej do ustawy o wyścigach, co jest niemal niewykonalne. Albo to wyjdzie z inicjatywy ministra rolnictwa i trafi na komitet ekonomiczny, albo nic się nie zmieni.
- Nie przyjmuje do wiadomości, że Traf nie jest w stanie nic zrobić dla poprawy wysokości obrotów. Było już kilka ruchów, po których obroty wzrosły (umowa z Totolotkiem, której zerwania zażądał MF).
- W. Bąkowski:
- MF zatwierdziło wreszcie poprawione regulaminy gry.
- Traf wystąpił o wspólną pulę z innymi podmiotami, jednak dopiero po zatwierdzeniu nowych regulaminów. Jeśli nie będzie na to zgody, pójdzie z tym do sądu.
- Dopiero niedawno zmieniła się atmosfera do rozmów w MF. Być może do końca stycznia udzielona zostanie zgoda na grę w Internecie, wówczas od 1 lutego będzie można uruchomić audyt systemu informatycznego przed sezonem.
- F. Klimczak:
- Do rozstrzygnięć w sprawie MPZP nie ruszałby ustawy o wyścigach w ogóle.
- Prośba do spółki Traf o analizę ustawy hazardowej z punktu widzenia barier dla rozwoju sieci zakładów wzajemnych, tworzenia nowych punktów dostępu do Internetu. Prezes zaoferował się pokryć koszty wykonania takiej analizy przez PKWK na zasadzie umowy-zlecenia. Prośba W. Bąkowskiego o napisanie w tej sprawie do Trafu krótkiego pisma. Zaoferował się też, że może wziąć prawników PKWK do współpracy w opracowywaniu takiej analizy.
- W oparciu o taką analizę i wnioski dot. barier dla rozwoju zakładów wzajemnych zwrócimy się do ministra rolnictwa o podjęcie inicjatywy legislacyjnej dotyczącej zmiany tej ustawy (konkretny tekst, artykuły, paragrafy itd.).
- A. Wójtowicz: Skoro każdy może podważyć art. 12 a nikt tego nie robi, to najwidoczniej nie ma złej woli, stąd też zaproponowane przez niego zmiany podda pod głosowanie tajne, łącznie z głosowaniem nad zaopiniowaniem sprawozdania z działalności PKWK.
- S. Czerwiński:
- Popiera Prezesa ze względów taktycznych, bo czas na zmiany, w tym zmianę ustawy o wyścigach, rzeczywiście nie jest właściwy.
- Zwrócił się do A. Wójtowicza, że wg niego nie warto teraz głosować jego poprawek do ustawy, gdyż nie ma tekstu i zostały one bardzo krytycznie ocenione przez zespół prawny Rady. W obecnej sytuacji, która od czerwca uległa zmianie, powinny one zostać wycofane.
- A. Wójtowicz:
- Zabranie toru roboczego nigdy nie wchodziło w grę i nie wchodzi a poprawki do ustawy nie mają nic wspólnego z TS, jako inwestorem na torze.
- S. Czerwiński często zmienia zdanie odnośnie konieczności zmian w ustawie, ale on zamierza poddać pod głosowanie swój wniosek.
- J. Budny: Prośba do S. Czerwińskiego o sformułowanie na piśmie konkretnych zarzutów do zapisów ustawy, z którymi będzie można dyskutować. S. Czerwiński zobowiązał się, że w krótkim czasie przygotuje taki materiał i roześle go do członków Rady.
- J. Białobok: Zmiany w ustawie są to rzeczy elementarne i fragmentaryczne głosowanie nie ma sensu, to nie jest czas na to.
- B. Tomaszewski: Wniosek, aby dyskusję nad zmianami w ustawie przełożyć na przyszły rok, do czasu rozstrzygnięć sprawie MPZP.
- A. Wójtowicz: Zapowiedział, że w tej sytuacji postara się, wspólnie z J. Budny, przygotować te kilka punktów, które są niezbędne i możliwe do zmiany w ustawie i przedłożyć Radzie na następnym posiedzeniu, bo zespół prawny jakoś sobie nie radzi.
- J. Budny: Zwracał się do członków Rady o przedłożenie pisemnych propozycji konkretnych zmian, ale nie dostał żadnej odpowiedzi.
- S. Czerwiński: Popiera Prezesa ze względów taktycznych, bo czas nie jest właściwy.

7. *Pisemne przedstawienie przez Prezesa PKWK rozwiązań mających na celu cyt: „Wyjście z długoletniej zapaści wyścigów konnych w Polsce na przełomie 2013 — 2020” (wniosek wniesiony przez pana Jacka Soskę).*

- Prezes F. Klimczak - Odpowiedź jest taka sama, jak na poprzedniej Radzie:
- Dopóki organizatorzy wyścigów konnych nie przedłożą mu swojej własnej strategii, opracowywanie własnej strategii przez PKWK nie ma żadnego sensu, bo nie przewiduje on żadnej rewolucji w dofinansowaniu wyścigów konnych w stosunku do roku 2013.
- Ma pozostać nagroda dodatkowa dla koni polskiej hodowli za zajęcie płatnego miejsca,
- nie ma zamiaru wtrącać się w zamykanie gonitw koni arabskich (poza 20% pulą),

- w zależności od formy zatwierdzonych planów przeanalizowany zostanie stopień sponsoringu nagród wyścigowych.
- Strategia wyprowadzenia wyścigów za zapasici to przede wszystkim kwestia rozwoju zakładów wzajemnych, remontów i inwestycji na torach wyścigowych, sprawa decyzji TS w sprawie przebudowy dawnej łaźni na internat dla pracowników stajennych, ale w 90% zależą one od organizatorów wyścigów konnych.
- Nie ma jeszcze pełnych danych dotyczących wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na nagrody dodatkowe PKWK.
- W. Bąkowski obiecał, że jeśli Traf otrzyma zgodę na grę w Internecie od 2014 r. i przekroczy obroty internetowe powyżej 1 mln, to przeznaczy więcej pieniędzy na nagrody w 2015 r.

8. Zaopiniowanie Sprawozdania Prezesa PKWK z działalności Klubu za 2012 rok. zgodnie z Art. 15 ustawy o wyścigach konnych.

- Przewodniczący poinformował, że zgodnie z decyzją podjętą przez Radę dwukrotnie wystąpił do Prezesa PKWK o materiały uzupełniające do sprawozdania z działalności Klubu za 2012 rok. Odczytał ostatnie pismo skierowane do Prezesa PKWK, w którym zwrócił się o przekazanie zapoznania Rady ze sprawozdaniem finansowym Klubu oraz szczegółowymi informacjami finansowymi dotyczącymi: wydatków na wynagrodzenia z tytułu umów o pracę, o dzieło i zlecenia, delegacje, kosztów umów za usługi zewnętrzne, delegacji służbowych i obsługi Rady. Prezes nie przekazał danych dot. wynagrodzeń, umów, delegacji i obsługi Rady, ani sprawozdania finansowego w formie przedstawianej Ministrowi Rolnictwa.
- Prezes F. Klimczak:
 - Obecni na posiedzeniu członkowie Rady otrzymali sprawozdanie finansowe w układzie budżetowym, czyli takie, które sporządza PKWK.
 - Klub nie prowadzi odrębnej ewidencji kosztów działalności Rady.
 - Większość komórek Klubu jest jednoosobowych, w związku z czym przekazanie informacji o przypadających na nie wynagrodzeniach byłoby jednoznaczne z ujawnieniem wynagrodzenia poszczególnych pracowników, co jest niezgodne z prawem. Średnie wynagrodzenie w PKWK jest łatwo sobie wyliczyć z przekazanych danych. Wynagrodzenie Prezesa jest jawne i wynosi 12 tys. z groszami brutto.
 - Najważniejsze koszty na podstawie faktur zostały pogrupowane i przekazane Radzie wraz ze sprawozdaniem finansowym.
- B. Tomaszewski: Skoro corocznie sprawozdanie finansowe jest weryfikowane przez biegłego rewidenta, to czego Rada ma się w nim doszukiwać? Do czego to Radzie potrzebne? To nie jest rolą Rady.
- F. Klimczak na pytanie Przewodniczącego, dlaczego nie udostępnił sprawozdania finansowego we wnioskowanej przez Radę formie odpowiedział, że nie musi i już udzielił odpowiedzi na to pytanie.
- A. Wójtowicz odczytał pismo szefa Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi z zapytaniem do Biura Analiz Sejmowych o możliwość zaskarżania uchwał podejmowanych przez Radę PKWK i obowiązek Prezesa PKWK zapoznawania Rady ze sprawozdaniem finansowym Klubu i udzielania ewentualnych wyjaśnień. Biuro analiz sejmowych w swojej opinii prawnej stwierdziło, że w ustawie o wyścigach konnych i statucie Klubu nie ma przepisów, które mogłyby stanowić materialną podstawę do zaskarżania uchwał Rady do sądu, natomiast na podstawie art. 15 ustawy o.w.k. w związku z §7 ust. 5 statutu PKWK Prezes Klubu ma obowiązek zapoznać Radę Klubu z rocznym sprawozdaniem finansowym. Skąd w takim razie opory Prezesa przed przekazaniem takiego sprawozdania Radzie?
- Prezes F. Klimczak:
 - Już to wyjaśniał. Głównym powodem są znajdujące się w takim sprawozdaniu dane wrażliwe (dłużników) a realna jest obawa, że treść tego dokumentu mogłaby zostać opublikowana np. w Internecie (nie było to kierowane konkretnie do Pana Czerwińskiego, będącego dziennikarzem). Rada dostała praktycznie pełną informację odnośnie wydania niemal każdej złotówki przez PKWK z podaniem na jakie cele, więc nie rozumie, w czym problem.
 - Mógłby się równie dobrze zwrócić do Biura Analiz Sejmowych z zapytaniem, czy Przewodniczący Rady może reprezentować Klub na zewnątrz i z pewnością odpowiedź byłaby negatywna w świetle ustawy o wyścigach konnych.
- J. Budny:
 - Sprawozdania są składane do MRiRW od ponad 10 lat i kształt tego sprawozdania niemal nie uległ zmianie. Dzisiaj bardziej przydałyby się w tym sprawozdaniu informacje bardziej analityczne. Natomiast nigdy minister nie złożył do sprawozdania uwag, że nie wypełnia ono zadań nałożonych przez art. 15 ustawy o wyścigach konnych. Sprawy finansowe są sprawozdawane gdzie indziej i wg innego trybu, dlatego też taka interpretacja jest niezrozumiała.
 - Niepokojące jest niewykonanie kosztów na blisko 15%, co je spowodowało?
 - Wątpliwości, czy sponsorowanie Dnia Polskiego w Pardubicach jest promocją polskich wyścigów konnych.
- F. Klimczak:
 - Nie jest w stanie odpowiedzieć w tej chwili na to pytanie, ale może to zrobić, jak tylko sprawdzi te dane. Przypuszczalnie wchodzi w grę różnica w rozliczeniu kosztów remontów.
 - Co do Dnia Polskiego, to obejmuje go patronatem minister rolnictwa i akurat wyznacza do reprezentacji Prezesa PKWK.
 - Pod pozycją „promocja wyścigów konnych” najczęściej mieści się sponsorowanie nagród wyścigowych na polskich torach.
 - Sprawozdanie finansowe nigdy nie było częścią sprawozdania z działalności Klubu. Na prośbę Rady dołączane były wyniki finansowego Klubu.
- S. Czerwiński przyznał, że ma sprawozdania finansowe Klubu, ale z własnych źródeł, nie występował o nie oficjalnie do MRiRW. Wydaje mu się, że powinny one być informacją publiczną, chociażby ze względu na dane o dotacjach. Sytuacja finansowa Klubu bardzo go interesuje. Wystąpi do Prezesa PKWK i MRiRW w trybie informacji publicznej o udostępnienie całości sprawozdań finansowych od 2001 r.
- F. Klimczak:
 - Przedstawione Radzie sprawozdanie finansowe w układzie budżetowym zawiera wszystkie dane finansowe dot. dochodów i wydatków, również o dotacjach. Jest to pełne sprawozdanie finansowe, przedkładane ministrowi finansów i rolnictwa, jedynie bez części opisowej, zawierającej wyniki kontroli finansowej, która m.in. ujawnia dane osobowe dłużników PKWK.
 - Dotacje przeznaczane są na prowadzenie ksiąg stadnych oraz ocenę wartości użytkowej koni i stanowią zaledwie kilka % budżetu

PKWK. Są one osobno kontrolowane, bardzo skrupulatnie sprawdzane pod kątem wydatków i terminów ich wykorzystania.

- Sprawozdanie przesłane Radzie teraz i poprzednio to ta sama wersja, która została złożona do MRiRW. Słowo projekt nie zostało po prostu usunięte z wersji elektronicznej. Do Rady zostało ono przesłane w pierwszej kolejności, był wniosek o zamieszczenie w porządku obrad punktu dot. zaopiniowania tegoż sprawozdania, ale w związku z pominięciem go, sprawozdanie zostało przesłane ministrowi bez opinii Rady.
- S. Czerwiński:
 - Miał wnioskować o odesłanie sprawozdania PKWK do uzupełnienia o sprawozdanie finansowe, ale w świetle powyższego jest to bezcelowe.
 - Zgłosi do porządku obrad osobny punkt dot. zastrzeżeń do funkcjonowania biura PKWK (promocja wyścigów, strona internetowa, księgi stadne, sprawozdawczość wyścigowa i hodowlana, bieżące informacje itd.).
 - Ma wrażenie, że to pracownicy Klubu rządzą Prezesem a nie odwrotnie.
- R. Świątek:
 - Podziękował Prezesowi Klimczakowi za docenienie starań toru wrocławskiego i skomentował publicystykę Pana Pawła Goćłowskiego - pracownika PKWK, który wg niego swoimi publikacjami w czasopiśmie końskich nie promuje wyścigów, ale raczej odwrotnie. Powołał się na jego niedawny tekst w „Koniach i rumakach”, w którym po raz kolejny określił wyścigi wrocławskie jako drugorzędne, konkretnie gonitwy kat. A.
 - Zwrócił się do Prezesa PKWK, aby sprawił, żeby P. Goćłowski zdecydował się albo właściwie reprezentować PKWK, albo pozostał publicystą.

Wobec wyczerpania się pytań i uwag do sprawozdania Przewodniczący zarządził tajne głosowanie nad jego zaopiniowaniem. Na pytanie J. Budnego o przyczyny zmiany dotychczasowej praktyki jawnego głosowania w tej sprawie wyjaśnił, że kilka osób zwróciło się do niego z taką prośbą i powołał się na umożliwiający taką procedurę zapis §8 ust. 3 regulaminu pracy Rady zatwierdzonego w 2009 roku. A. Wójtowicz zaproponował skład komisji do liczenia głosów: A. Marczak, R. Mateusiak i W. Bąkowski. Rozdano karty do głosowania, Przewodniczący streścił zasadę głosowania. Po zebraniu i przeliczeniu głosów A. Marczak odczytała wyniki tajnego głosowania, w którego wyniku podjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 34
z dnia 11 grudnia 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, po zapoznaniu się z treścią sprawozdania Klubu za rok 2012, działając na podstawie art. 15 Ustawy z dnia 18 stycznia 2001 roku o wyścigach konnych (Dz. U. Nr 11, poz. 86), postanawia pozytywnie zaopiniować przedłożone sprawozdanie celem przedstawienia go Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania głosowało 8 (osiem) osób,
Za negatywnym zaopiniowaniem sprawozdania głosowało 6 (sześć) osób.

9. Sprawy różne.

Prezes F. Klimczak:

- Na prośbę Przewodniczącego odczytał odpowiedź udzieloną NIK, dotyczącą opinii Klubu nt. działań ANR i MRiRW z punktu widzenia liczby koni, stadnin i stad koni xx i oo.
 - Zapowiedział, że w 2014 r. nie będzie zgody na tak liczne zmiany w zatwierdzonych planach gonitw, jak to miało w sezonie 2013, zwłaszcza na Partynicach, ale także na Służewcu.
 - Uwaga do W. Bąkowskiego, że wystąpienia do Prezesa PKWK z wnioskami o zmiany warunków gonitw, niezgodne z RWK (jak to miało miejsce w 2013 r.) w ogóle nie powinny mieć miejsca, bo każdy organizator wyścigów ma obowiązek znać przepisy.
 - Prośba o przyłożenie się do planów gonitw maksymalnie realnych do wykonania.
 - Prośba do Wrocławia o zastanowienie się nad wysokością minimalnej nagrody odnośnie grupy, bo jest zbyt duża rozbieżność między wysokością nagród we Wrocławiu i Warszawie, co komplikuje ocenę selekcyjną koni.
 - Na pytanie dotyczące wątpliwości J. Budnego odnośnie zgodności z przepisami dzielenia gonitwy i rozgrywania jej w różne dni Prezes zauważył, że w tej sprawie został złożony protest do KT i że generalnie KT nie powinna wyrażać zgody na takie praktyki, bo może to rodzić poważne konsekwencje dla organizatora, przykre także dla całej branży wyścigowej. Wg A. Wójtowicza zawsze było możliwe i praktykowane dzielenie gonitw grupowych i rozgrywanie takich części takich podzielonych gonitw w różnych dniach.
 - Co do szkolenia w Newmarket, to najprawdopodobniej go tej zimy nie będzie, bo wpłynęły prośby o szkolenie dla młodych kandydatów na jeźdźców przeszkodowych (w trakcie rozpatrywania) i takie pewnie zostanie zorganizowane, natomiast w takim układzie szkolenie w Newmarket organizowane będzie pewnie co 2 lata.
 - Na prośbę R. Świątko o przemyślenie, jaką gonitwę klasyczną można by było przenieść do Wrocławia Prezes Klimczak zaproponował, aby taką analizę przeprowadzić już po zaproponowaniu wstępnych planów gonitw z kalendarzem najważniejszych gonitw.
 - Zaproponował spotkanie z przedstawicielami kłusaków w najbliższy poniedziałek, aby dopracować poprawki przepisów kłusaczych i ich uzasadnienie.
 - Procedura jest taka, że PKWK wysłała projekt zmian do RWK do MRiRW, tam w departamencie prawny są one opracowywane i powinny być przesłane przez ministerstwo do zaopiniowania Radzie PKWK.
 - Zapowiedział podniesienie opłat za szkolenia, zwłaszcza dla sędziów, aby zapobiec zgłaszaniu się na nie osób przypadkowych i motywowawać osoby, które chcą uzyskać zawód.
- Po krótkiej dyskusji na temat podejść do metod i atmosfery podczas egzaminowania Przewodniczący zakończył omawianie porządku obrad.

Termin następnego posiedzenia wstępnie ustalono między 20 a 25 stycznia.

Na tym protokół zakończono.

Lista obecnych na posiedzeniu:

- 1) Bąkowski Włodzimierz
- 2) Białobok Jerzy
- 3) Budny Jerzy
- 4) Chalimoniuk Tomasz
- 5) Czerwiński Stefan
- 6) Górski Zbigniew
- 7) Kiljańczyk Aleksander
- 8) Liśkiewicz Mariusz
- 9) Marczak Agnieszka
- 10) Mateusiak Roman
- 11) Soska Jacek
- 12) Świątek Robert
- 13) Talarek Robert
- 14) Tomaszewski Bogdan
- 15) Trela Marek
- 16) Wójtowicz Andrzej
- 17) Zieliński Andrzej